Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XV. Nr. 358 (4676) WILNO, sobota 31 grudnia 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Bilanse roku 1938

Nikt nie zaprzeczy, że rok, który się dziś kończy, był zwłaszcza dla polityków bardzo interesujący.

Jedno państwo znikło całkowicie z map Europy (Austria). Powstały, lub prawie powstały dwa państwa Słowacja i Ruś Zakarpacka.

Niezależnie od tego zmieniły się granice 4 państw środkowo-europejskich:

Polski (Śląsk Zaolziański), Niemiec (Sudety i Austria), Węgier i Czechosłowacji.

Uległy zmianom konstelacje międzynarodowe: nastąpiły zbliżenia: polsko-litewskie, czesko-niemieckie, polsko-sowieckie.

Nie skończyła się, wbrew przewidywaniom, wojna hiszpańska.

Zaktualizowały się zagadnienia: ukraińskie, kłajpedzkie, kolonij w Afryce dla Włoch i sprawa emigracji żydowskiej.

Na Dalekim Wschodzie przy akompaniamencie armat dokonują się bez przerwy wielkie przeobrażenia w świecie rasy żółtej. We Francji nareszcie znalazł się premier, który ma ochotę rządzić.

W Polsce zmieniły się Izby Ustawodawcze i wiele innych rzeczy się zmieniło.

Dla naszych Czytelników byłoby oczywiście najbardziej interesujące podsumowanie wydarzeń w kraju i za granicą z punktu widzenia interesów Polski.

Zanim to uczynimy zgodnie z naszym przekonaniem przytaczamy dwa wynurzenia sojusznicze na ten temat:

„TEMPS“ JEST PESYMISTĄ.

PARYŻ. (Pat.) „Temps" w artykule wstępnym, podsumowując bilans kończącego się roku, stwierdza załamanie się całego systemu równowagi politycznej w Europie, stworzonej po wojnie światowej i oświadcza, że konieczne jest z natury rzeczy przystosowanie się do nowej sytuacji i rozpoczęcie nowej polityki, którąby zmierzała do odnalezienia niezbędnych warunków dla utworzenia nowej równowagi. Po wyrzeczeniu się doktryny bezpieczeństwa zbiorowego, na której opierał się cały system Ligi Narodów, nie ma dotychczas metody, która mogłaby w obecnym stanie rzeczy na świecie zabezpieczyć choćby w pewnej mierze konsolidację pokoju.

OPTYMISTYCZNE HOROSKOPY CHAMBERLAINA.

LONDYN. (Pat.) Premier Chamberlain opublikował na łamach misięcznika „Home and Empire" artykuł noworoczny, w którym pisze, iż doświadczenia i niepokoje roku ubiegłego zostały zrównoważone przez korzyści.

Czyniąc aluzję w sprawie dozbrojenia, premier oświadcza: „Nasza siła zbrojna pozwala nam zakomunikować podczas obrad międzynarodowych, że poszukując przyjaźni ze wszystkimi narodami, traktujemy je w duchu sprawiedliwości i rozsądku, lecz nigdy nie poczynimy ustępstw wymuszonych siłą".

Po zreferowaniu wydarzeń roku 1938, premier Chamberlain zaznacza, iż pomimo trudności i rozczarowań można odnotować sukcesy, które stanowią nie tylko zachętę do ponowienia wysiłków dyplomacji brytyjskiej, lecz same przez się stanowią poważny wkład w dzieło polepszenia stosunków międzynarodowych.

Wspominając o układach angielsko-włoskich oraz deklaracjach angielsko-niemieckiej i niemiecko-francuskiej, premier Chamberlain konkluduje, iż odchodzący rok nie daje podstaw do pesymizmu.

Jak z tego widać partnerzy z oceną odchodzącego roku pośpieszyli się, ale poglądów nie uzgodnili. Jednolity pogląd optymistyczny chyba nie uzewnętrzni się nigdzie poza państwami całkowicie totalnymi: Niemcami i Włochami, i co jest już wręcz komiczne, niewątpliwie i Rosją. **P. Lem.**

Kardynał Kakowski nie żyje



WARSZAWA (Pat). Wczoraj o g. 21.15 zmarł ś. p. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski.

Przy łożu umierającego była obecna kapituła metropolitalna oraz najbliższe otoczenie zmarłego kardynała.

Ś. P. ALEKSANDER KARDYNAŁ KAKOWSKI, arcybiskup, metropolita warszawski, prymas Królestwa Polskiego, regent zmartwychwstającej Polski, doktór świętej teologii i prawa, urodził się dn. 5 lutego 1862 r. w Dębinach, powiatu przasnyskiego w rodzinie szlacheckiej z Franciszka i Pauliny z Ossowskich. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie w roku 1878 wstąpił do warszawskiego seminarium duchownego. Po czterech latach wysłany został na dalsze studia teologiczne do akademii duchownej w Petersburgu, a następnie do Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, gdzie ukończył wydział prawny.

Po powrocie do kraju otrzymał święcenia kapłańskie dnia 30 maja 1886 r. i został mianowany wikariuszem przy parafii św. Andrzeja w Warszawie oraz obrońcą sakramentu małżeństwa i prokuratorem w sądzie arcybiskupim. W r. 1887 ks. Kakowski powołany został na profesora seminarium duchownego w Warszawie, gdzie wykładał prawo kanoniczne, homiletykę, teologię pasterską i literaturę polską. W r. 1898 objął stanowisko rektora tegoż seminarium, a w r. 1901 został mianowany kanonikiem gremialnym kapituły metropolitalnej warszawskiej. W r. 1910 nastąpiła nominacja ks. kanonika Kakowskiego na rektora rzymskokatolickiej akademii duchownej w Petersburgu, najwyższej uczelni katolickiej w imperium rosyjskim.

Po zgonie ś. p. arcybiskupa Wincentego Popiela, papież Pius 10 mianował w 1913 r ks. rektora Kakowskiego arcybiskupem metropolitą warszawskim. Konsekracja odbyła się 22 czerwca 1913 r. w Petersburgu, w kościele św. Katarzyny a dn. 4 września tegoż roku nowy arcypasterz odbył uroczysty ingres do swej archikatedry. Podczas wojny światowej za okupacji niemieckiej w r. 1917 ks. arcybiskup Kakowski został członkiem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego i ten odpowiedzialny urząd, wraz z dwoma innymi członkami Rady Regencyjnej, gdy wybiła godzina odzyskania niepodległości — złożył w listopadzie 1918 r. w ręce Józefa Piłsudskiego. Dnia 28 października 1918 r ks. arcybiskup Kakowski udzielił w Warszawie sakry biskupiej ówczesnemu nuncjuszowi apostolskiemu w Polsce mgr. Achillesowi Rattiemu, dzisiejszemu ojcu św. Piusowi 11.

Dnia 14 grudnia 1919 r. ojciec św. Benedykt 15 mianował ks. arcybiskupa Kakowskiego kardynałem prezbitorem tytułu św. Augustyna. Zmarły dostojnik Kościoła posiadał najwyższe odznaczenia polskie: wielkie wstęgi Orła Białego i Polonia Restituta i innych. Był kanclerzem kapituły pierwszego z tych orderów. W r. 1936 ś. p. kardynał Kakowski obchodził pięćdziesięciolecie swego kapłaństwa, a w roku bieżącym dwudziestopięciolecie swej sakry biskupiej.

W sprawie Dżibuti
Francja pójdzie na ustępstwa?

BERLIN. (Pat.) Opinia niemiecka żywo interesując się zbliżającą się wizytą Chamberlaina w Rzymie, pochwyciła z zadowoleniem nadeszłe z Paryża wiadomości, według których Francja odrzuca pośrednictwo Anglii w obecnym konflikcie francusko-włoskim.

Zdaniem korespondenta londyńskiego „Essener National Ztg.", podczas pobytu Chamberlaina w Rzymie poruszone będzie jednak zagadnienie stosunków francusko-włoskich.

Francja podobno gotowa jest do pewnych ustępstw w sprawie Dżibuti i Somalii, pragnie jednak dojść do ewentualnego porozumienia z Włochami w bezpośrednich dwustronnych rokowaniach z Rzymem.

Tajemnicza śmierć wybitnego działacza niemieckiego w Kłajpedzie

RYGA. (Pat.) Prasa ryska donosi z Kłajpedy, że przedwczoraj wieczorem na miejscowym cmentarzu dozorcy znaleźli zwłoki młodego człowieka, obok którego leżał rewolwer.

Okazało się, że jest to wybitny działacz narodowo-socjalistycznej organizacji kłajpedzkiej Klus. Władze prowadzą energiczne śledztwo, celem wyjaśnienia czy zachodzi tu wypadek morderstwa czy też samobójstwa.

„Łudzili się..."
Po 69 latach przestał istnieć organ katolików niemieckich

BERLIN (Pat). Wczoraj wieczorem po 69 latach istnienia ukazał się po raz ostatni organ b. stronnictwa centrowego i niemieckich kół katolickich „Germania".

Zespół redakcyjny stwierdza, iż łudził się wciąż jeszcze, że będzie mógł kontynuować swą działalność w nowym roku. To też ostateczna decyzja zwinięcia pisma zaskoczyła Redakcję.

Ongiś tak wpływowy organ walczył w ostatnich czasach z wielkimi trudnościami. Skład personelu redakcyjnego pisma skurczył się ostatnio do 5 osób. nie mniej zespół redakcyjny stwierdza z całym naciskiem, że zawiesza swoją działalność nie na skutek rezygnacji redakcji z dalszej walki o pismo, albo z braku czytelników, lecz z powodów zewnętrznych, niezależnych od redakcji.

Szereg koncesji na rzecz Niemców w Kłajpedzie
uchwaliła litewska Rada Ministrów

KOWNO. (Pat.) Rada Ministrów na wniosek gubernatora Galliusa postanowiła rozwiązać w kraju kłajpedzkim policję bezpieczeństwa.

Jak wiadomo, w kraju kłajepdzkim funkcjonowały dotychczas dwie policje: policja autonomiczna oraz policja bezpieczeństwa — organ rządu centralnego. Rozwiązania policji bezpieczeństwa domagali się już oddawna Niemcy kłajpedzcy. Dyrektoriat wydał ostatnio nawet ze swej strony okólnik, na mocy którego funkcjonariuszy policji bezpieczeństwa miano uważać jedynie za osoby prywatne.

Inna uchwała, przyjęta również na radzie ministrów, postanawia, że do urzędów rządu centralnego w kraju kłajpedzkim mają być przyjmowani przede wszystkim mieszkańcy obszaru kłajpedzkiego.

Uchwała ta wiąże się z nową polityką rządu litewskiego, której jedną z cech jest wciąganie do pracy sił miejscowych, znających specyficzne warunki terenu. Pierwszym krokiem było tu mianowanie znanego litewskiego działacza kłajpedzkiego Galliusa gubernatorem kłajpedzkim.

Uchwała Rady Ministrów podkreśla również konieczność ściślejszego stosowania zasady dwujęzyczności w urzędach rządu centralnego w kraju kłajpedzkim, przypominając, że zasadę tę powinny przestrzegać również urzędy autonomiczne.

Na zasadzie uchwały Rady Ministrów wprowadzono m. in. niemiecki tekst do wydawanych przez dyrektoriat paszportów zagranicznych.

Akty terroru wobec Polaków w Morawskiej Ostrawie

MOR OSTRAWA. (Pat.) Wczoraj w godzinach wieczornych nieznani sprawcy rzucili granat ręczny do Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie. Granat, eksplodując, zdemolował okno i wnętrze jednej z klas. Jeden z przechodniów został ranny. Dochodzenie policyjne nie dało dotychczas wyników.

W budynku Domu Polskiego mieści się polska szkoła ludowa, biura polskich organizacyj i sala teatralna, w której z reguły odbywają się wszelkie polskie imprezy.

MOR. OSTRAWA. (Pat.) W dniu przedwczorajszym do restauracji polskiej Franciszka Tobiczyka w godzinach wieczornych wpadło 9 młodych osobników, uzbrojonych w „bykowce" i bez widocznego powodu wszczęło bójkę z przebywającymi na sali gośćmi.

Pobito dotkliwie i poraniono właściciela restauracji Polaka, Tobiczyka, kelnera i płatniczego oraz kilku gości narodowości polskiej.

8 ciężej ranionych osób pogotowie odwiozło do szpitala miejskiego. Napastnicy zdołali zbiec.

Zaczęło się od kotów perskich skończyło się na... zerwaniu stosunków Francji z Iranem

LONDYN. (Pat.) Agencja Reutera donosi z Teheranu, że Iran zerwał stosunki dyplomatyczne z Francją.

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa komunikuje, iż francuskie czynniki miarodajne potwierdzają fakt, iż Iran powziął inicjatywę zerwnia stosunków dyplomatycznych z Francją.

Decyzja ta została zakomunikowana za pośrednictwem posła francuskiego w Teheranie. Poseł Iranu w Paryżu udzielił wyjaśnień w sprawie powodów tej decyzji. Jak donoszą, powodem tym była złośliwa gra słów w pewnym piśmie humorystycznym, którą uznano w Teheranie za obrazę cesaza Iranu.

PARYŻ. (Pat.) Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło w związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Iranem, następujący komunikat: Ogłoszenie w dniu 2 grudnia br. w dziennikach „Petit Parisien" i „Excelsior" sprawozdania z wystawy kotów perskich oraz pewna gra słów użytych przez jedno z pism humorystycznych, wywołały w Iranie gwałtowną kampanię prasową przeciwko Francji.

Poseł francuski w Teheranie otrzymał instrukcję udzielenia władzom irańskim wyjaśnień, mogących zapobiec nieporozumieniu, które opublikowanie tych artykułów wywołało w irańskich kołach dworskich. Rząd Iranu zdecydował się nie mniej jednak nagle w dniu 28 grudnia zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem francus...

Francuski komitet dla spraw uchodźców

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa komunikuje, iż na mocy decyzji ministra spraw zagranicznych, powołano do życia komitet, mający na celu ułatwienie rozwiązania niektórych zagadnień związanych ze sprawą uchodźców bez różnicy narodowości i wyznania. Na czele komitetu stanął minister spraw zagranicznych Bonnet.

W skład komitetu wchodzą: przewodniczący komisyj spraw zagranicznych Izby deputowanych i Senatu, arcybiskup Paryża, prezydent francuskiej federacji protestanckiej, wielki rabin Paryża i inni.

Maski gazowe dla ludności cywilnej Łotwy

RYGA. (Pat.) Minister spraw wojskowych wydał zarządzenie o zaopatrzeniu ludności cywilnej Łotwy w maski gazowe. Maski te wyrabiane są w kraju i wkrótce pierwsza półmilionowa partia będzie gotowa.

Maski obowiązani będą posiadać wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze państwowi, a ponadto lokalne komitety obrony przeciwgazowej winny dostarczać je swoim członkom.

Tajemnicze zaginięcia dzieci i młodzieży w Egipcie

KAIR. (Pat.) Władze egipskie zwróciły uwagę na bardzo wysoką ilość zaginionych bez wieści w Kairze. W rubryce tej na listach policyjnych figurowało w grudniu po 14 nazwisk dziennie, przeważnie dzieci od 3 do 9 lat oraz chłopców i dziewcząt w wieku 12—17 lat.

Japończycy aresztowali angielskiego kapitana i 2 oficerów

TOKIO. (Pat.) Agencja Domei donosi: Japońska policja morska aresztowała brytyjskiego kapitana marynarki, 2 oficerów oraz 43 chińskich członków załogi statku brytyjskiego „Hannah Moller", należącego do towarzystwa okrętowego Moller w Szanghaju.

Statek wszedł na terytorialne wody japońskie w pobliżu Sziogama na wschod nim wybrzeżu Honkhalde i zawinął do portu, do którego wejście statkom cudzoziemskim jest zakazane.

Nazwa portu nie jest w komunikacie wymieniona. Kapitan statku oświadczył, iż został na pełnym morzu zaskoczony przez burzę, skutkiem czego zmuszony był do szukania schronienia w najbliższym porcie.

TOKIO. (Pat.) Agencja Domei donosi: Władze japońskie uwięziły dwóch brytyjskich żołnierzy, którzy przedarli się w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia przez łańcuch japońskich posterunków po licyjnych w Tiensinie, obrazili słownie oficerów japońskich oraz znieważyli czynnie jednego cywilnego Japończyka. Pertraktacje między władzami japońskimi i brytyjskimi w sprawie wypuszczenia zatrzymanych trwają.

Pożar ugaszony... piwem

WIEDEŃ. (Pat.) W sposób bardzo kosztowny uratował wczoraj jeden z wielkich browarów Austrii górnej swoje budynki od zupełnego zniszczenia ich przez pożar.

Mianowicie wskutek zupełnego zamarznięcia wodociągów musiał zarząd browaru zużyć do gaszenia ognia cały zapas piwa.

Zwały węgla zasypały 2 górników

CHORZÓW. (Pat.) Wczoraj o godz. 5 nad ranem w jednym z szybów kopalni „Polska" w Świętochłowicach na głębokości 400 metrów nastąpiło obsunięcie się węgla na przestrzeni około 20 metrów. Wskutek wstrząsu zasypanych zostało 2 górników: Jan Pohl i Ryszard Kucharczyk, obaj ze Świętochłowic.

CHORZÓW. (Pat.) Akcja ratownicza na kopani „Polska", w Świętochłowicach doprowadziła do wydobycia zwłok jednego z zasypanych górników, 45-letniego Ryszarda Kucharczyka. Dalsza akcja w toku.

Dziś przemówienie radiowe wojewody wileńskiego

W dn. 31 bm. o godz. 18 wojewoda wileński Ludwik Bociański przed mikrofonem Rozgłośni Wileńskiej złoży życzenia noworoczne ludności ziemi wileńskiej i rodakom tej ziemi za granicą.

Nabożeństwa w kościołach na powitanie Nowego Roku

Dziś w nocy o godz. 12 we wszystkich większych kościołach wileńskich (parafialnych), w tej liczbie w Bazylice oraz w kościołach Ostrobramskim, Św. Jana i innych odbędą się nabożeństwa na powitanie Nowego Roku 1939.

Katastrofalny wybuch gazu świetlnego

ALGIER. (Pat.) Podczas świąt miał miejsce w centrum Algieru wybuch gazu świetlnego nagromadzonego w piwnicach w pobliżu jednej z uczęszczanych restauracyj. Jedna osoba została zabita, zaś 25 odniosło rany. 10 sklepów zostało kompletnie zniszczonych. Straty materiane obliczane są na setki tysięcy franków.

Śmiertelny popis cyrkowy

HELSINKI. (Pat.) W czasie przedstawienia w tutejszym cyrku wydarzył się tragiczny wypadek, a mianowicie podczas pokazów akrobatycznych, jeden z artystów cyrkowych runął z wysokości 12 metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Giełda warszawska

z dnia 30 grudnia 1938

Belgi belgijskie	89,32
Dolary amerykańskie	527,50
Dolary kanadyjskie	522.50
Floreny holenderskie	288.14
Franki francuskie	13.96
Franki szwajcarskie	119.45
Funty angielskie	24,65
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	10,75
Korony duńskie	110.00
Korony norweskie	123.73
Korony szwedzkie	126,84
Liry włoskie	18,10
Marki fińskie	10,87
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	88,85
Tel Aviv	—
Akcje:	
Bank Polski	137,50
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	65.00
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	85,50
Pożyczka inwestycyjna druga	84.5
Pożyczka konwersyjna	68,50
Pożyczka konsolidacyjna	66



Parę miesięcy czatowały okręty gen. Franco na statek rządowy remontowany w Gibraltarze

LONDYN (Pat). Dnia 27 sierpnia rządowy kontrtorpedowiec hiszpański „Jose Luiz Diez" był w cieśninie Gibraltarskiej zaatakowany przez krążownik floty gen. Franco „Canarias" i odniósł poważne uszkodzenia. „Jose Luiz Diez", schronił się wówczas do portu w Gibraltarze gdzie odbył się remont.

Wczoraj w nocy kontrtorpedowiec usiłował przedostać się ku Walencji, gdy jednak wypłynął z portu Gibraltarskiego, czekające nań od miesięcy okręty wojenne gen. Franco otworzyły ogień.

Kontrtorpedowiec najechał na okręt floty gen. Franco „Jupiter" który odrazu zatonął.

Niemniej silnie ostrzeliwany przez krążownik „Canarias" i inne jednostki „Jose Luiz Diez" zmuszony był schronić się z powrotem na wybrzeże gibraltarskie. W odległości 50 m. od brzegu okręt osiadł na mieliźnie.

W czasie walki z krążownikiem „Canarias" kontrtorpedowiec stracił 7 zabitych i 11 rannych marynarzy Wszyscy ranni zostali natchmiast odesłani na ląd i umieszczeni w szpitalu w Gibraltarze.

Zatonął duński statek

HAMBURG. (Pat.) Duński statek „Warna", który w dniu 17 grudnia wyszedł z ładunkiem węgla ze Swinauiścia na pełne morze, zaginął bez śladu. Wszelkie czynione dotychczas poszukiwania nie dały żadnych wyników i zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż statek zatonął.



Afera szpiegowska w Szwajcarii

Aresztowana tancerka rozpoczęła głodówkę

BERN. (Pat.) Opinia publiczna w Szwajcarii śledzi z zainteresowaniem przebieg śledztwa wdrożonego w związku z zaaresztowaniem w Genewie tancerki Virgini Rota pod zarzutem szpiegostwa.

Wraz z oskarżoną zaaresztowano szereg osób, m. in. detektywa genewskiego, Rochat, z którym, jak wykazało śledztwo, była w zmowie.

W chwili aresztowania jej na granicy francusko-szwajcarskiej Rota miała ukryty pod suknią model aparatu skonstruowanego w Szwajcarii, a mającego służyć do wysadzania czołgów w powietrze. Model ten miała oskarżona oddać w Paryżu przedstawicielowi pewnego obcego mocarstwa.

Nici śledztwa prowadzą do kilku miast znajdujących się na pograniczu szwajcarsko-francuskim i być może do Barcelony. Oskarżona wydalona już była z granic Szwajcarii w 1934 r., a w ostatnich czasach utrzymywała bliższe stosunki z pewnym zagranicznym dyplomatą w Genewie.

Po przesłuchaniu tancerka rozpoczęła głodówkę w więzieniu.



Z Polską—sojusz

Exposé min. spraw zagr. Rumunii

BUKARESZT (Pat). Minister spr. zagr. Gafencu, wygłosił przez radio ekspose w sprawie polityki zagranicznej Rumunii. Polityka zagraniczna Rumunii rozwija się pod przewodnictwem króla, który zapewnia jej ciągłość. Polityka ta czerpie źródło siły wyłącznie wewnątrz kraju w świadomości rumuńskiej oraz w sile zbrojnej gotowej do wszelkich poświęceń. Wspomniawszy o ostatniej podróży króla Karola II zagranicę, który w szeregu stolic europejskich zadokumentował iż Rumunia pragnie być obecna przy wszelkiej pokojowej współpracy oraz podkreśliwszy twórczą rolę Włoch, minister Gafencu przeszedł do omówienia roli wielkich i mniejszych państw Europy wschodniej, od których w znacznej mierze zależy pokój i równowaga na kontynencie europejskim.

Rumunia będzie kontynuowała politykę sojuszu z **Polską**.

Następnie min. Gafencu podkreślił przyjazne stosunki łączące Rumunię z **Czechosłowacją**, oraz wszechstronną współpracę ze sprzymierzoną **Jugosławią**.

Polityka rumuńska opiera się również na pakcie bałkańskim z **Turcją i Grecją**, z którymi łączy Rumunię wspólność poglądów na sprawę trwałości obecnego porządku rzeczy w Europie południowo wschodniej. Rumunia poczyni wysiłki celem doprowadzenia do możliwie najlepszego porozumienia również z innymi sąsiadnimi państwami dunajskimi, jak państwa te zdawać sobie będą sprawę ze wspólnoty interesów i konieczności solidarności. **Z ZSRR** Rumunia pragnie utrzymywać pokojowe stosunki dobrego sąsiedztwa, wzmocnoine przez pokojowe protokóły i pakty oraz konwencję określającą pojęcie napastnika.

Co się tyczy zagadnień mniejszościowych, to **Rumunia zwróci się do mocarstw kolonialnych o ułatwienie pokojowego i trwałego rozwiązania zagadnienia żydowskiego** w drodze zwiększenia możliwości emigracyjnych. Wszystkie mniejszości w Rumunii będą korzystały z praw zagwarantowanych konstytucją. Utworzenie komisariatu generalnego do spraw mniejszości narodowych oraz jego statut przewidują uprawnienia z których korzystać będą mniejszości z wyjątkiem elementów, które nie zamierzają rozwijać swej działalności w ramach państwa rumuńskiego.

Rumunia wykonuje swe zobowiązania na podstawie absolutnej niezależności i integralności terytorialnej na której pogwałcenie nie pozwoli żaden Rumun. Zwalczając obce ideologie, Rumunia zwalcza jednocześnie wszelką interwencję zewnętrzną w przekonaniu, że obrona niezawisłości przeciwko wpływom zagranicznym stanowi obronę pokoju przeciwko niebezpieczeństwu wojny.

Nowa rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej



Zameczek myśliwski w Jaworzynie, najnowsza rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w której Pan Prezydent spędza obecnie wraz z rodziną wywczasy świąteczne.

Kilka strzałów na postrach

Zuchwałe zrabowanie walizki choremu kolejarzowi

Przed kilku dniami przybył do Wilna i zatrzymał się w hotelu „Belgia" przy ul. Szopena maszynista kolejowy z Wołkowyska Aleksander Wołłejko, który spędzał w Winie urlop świąteczny. Wczoraj Wołłejko nagle zachorował, wobec czego spakował swoje walizki z zamiarem udania się do szpitala kolejowego na Wilczej Łapie.

W chwili kiedy kolejarz wyszedł z hotelu i postawił walizki na chodniku oczekując na dorożkę, podbiegł do niego jakiś osobnik, chwycił walizę i rzucił się do ucieczki. Wołłejko nie mogąc dogonić rabusia, wydobył rewolwer i oddał kilka strzałów na postrach. Rabuś jednak uciekł i walizki nie rzucił. (c)

Odsiedział 2 m. aresztu

a po tym został uniewinniony

Gospodarz ze wsi Zagorze koło Oran, Stanisław Aładowicz, posiadał konia karego. Kupił go niezbyt dawno i był bardzo zadowolony.

Nieszczęście spadło nagle. Oskarżono Aładowicza, że koń pochodzi z przemytu i że wiedział on o tym. Gospodarz wyjaśniał, dowodził, prosił — nic nie pomogło. Nie miał niezbitych dowodów swojej niewinności, wytoczono mu więc sprawę karną.

Sąd opierając się na materiale, dostarczonym mu przez śledztwo, skazał Aładowicza na 2 miesiące aresztu. Konia skonfiskowano i sprzedano z licytacji. Aładowicz odsiedział dwumiesięczny areszt.

Po pewnym czasie szczęśliwy traf zrządził, że Aładowicz spotkał tego jegomościa, od którego w swoim czasie nabył konia, pochodzącego rzekomo z przemytu. Okazało się podczas rozmowy przyjacielskiej, że można łatwo obalić ten zarzut. To też Aładowicz postarał się o wznowienie procesu.

Wczoraj na podwórze Sądu Okręgowego sprowadzono konia. Był on nabyty z licytacji przez wieśniaka, zamieszkałego niedaleko od Aładowicza, łatwo też mógł go odszukać.

Koń w swoim czasie był opisywany jako kary, dziś zaś przedstwił się jako ciemno siwy. Rzeczoznawcy orzekli jednak, że taka zmiana jest możliwa. Konia rozpoznali wszyscy zainteresowani.

Sąd uznał, że Aładowicza posądzono niesłusznie i uniewinnił go.

Koń będzie teraz zwrócony Aładowiczowi. Obecny jego właściciel będzie żądał od władz odszkodowania. Również i Aładowicz ma zamiar wszcząć sprawę o odszkodowanie za.. odsiedziane 2 miesiące aresztu. Obronę wnosił adw. Frydman. (z)

Nożycami przez prasę

„DWA BŁĘDNE KIERUNKI"

Pod takim tytułem zamieszcza wczorajszy „Czas" artykuł wstępny poświęcony obronie naszej polityki zagranicznej. Artykuł polemizuje ze Stanisławem Strońskim i Stanisławem Mackiewiczem. Autor dostrzega analogiczne błędy u obu przeciwników: brak umiarkowania. Tymczasem polityka polska zalecona przez Marszałka Piłsudskiego oparta jest na umiarkowaniu.

Polska stosująca się do wszystkich dezyderatów Francji popadłaby również w kompletną zależność. Musiałaby zerwać z polityką porozumienia w stosunku do Niemiec. Wzięłaby na swe barki wszystkie ujemne konsekwencje z tego faktu płynące, natomiast wyłącznym beneficjentem takiej polityki byłaby Francja, któraby uzyskała w stosunku z Niemcami dodatkowy atut.

Ale tak samo odwrotnie, zalecany przez Mackiewicza sojusz polsko-niemiecki skierowany przeciwko Rosji dałby korzyści i straty bardzo jednostronne. Niemcy uzyskałyby nowy bogaty teren swej ekspansji w postaci kompletnie uzależnionej od siebie Ukrainy. Natomiast Polska pozbyłaby się wprawdzie potężnego sąsiada, natomiast odczułaby niewątpliwie bardzo poważnie na wewnątrz skutki powstania Ukrainy i to tym bardziej, że kraj ten zawdzięczałby swoją niezawisłość nie nam, lecz Niemcom, a z drugiej strony przyczyniłaby się do powstania tak jednostronnego układu sił w tej części Europy, że musiałoby to doprowadzić do kompletnego podporządkowania Warszawy i to pod wszystkimi względami Berlinowi.

Dalej „Czas" przypomina znaną anegdotę o Marszałku Piłsudskim.

Gdy to piszemy przypomina nam się znana przypowieść o Piłsudskim, socjalistach i przystanku tramwajowym. Wielki Marszałek jechał socjalistycznym tramwajem tak długo, póki nie dojechał do przystanku niepodległości. Wtedy opuścił tramwaj. W analogiczny sposób powinno postępować kierownictwo naszej polityki zagranicznej. Może ono jechać dłużej albo krócej koleją francuską czy niemiecką, ale powinno ono z niej wysiąść na stacji granicznej, gdzie się kończy niezależność naszej polityki.

Artykuł Mackiewicza był świetny. Jego argumenty niezmiernie efektowne. Nie przekonały one nas jednak. Redaktor „Słowa" tym razem naszym zdaniem, jest w błędzie, tak jak w odwrotnym kierunku błądzi Stanisław Stroński.

Uwagi „Czasu" są bardzo słuszne dialektycznie, ale niestety nie zawsze życiowe. Łatwiej jest wysiąść z pociągu w polityce wewnętrznej, niż zewnętrznej. Wyskakiwanie w pełnym biegu wymaga nie bylejakich zdolności dyplomatycznych. Geniusz może robić to, co talent, nawet wielki, nieraz zawodzi. Dlatego też każdy człowiek i każda nowa epoka muszą szukać i dróg własnych.

„POLSKA ZACHODNIA" O POLITYCE FRANCUSKIEJ

P. Z. w artykule wstępnym gromi prasę francuską za jej stanowisko w stosunku do Europy Wschodniej. Zdaniem „Polski Zachodniej" jest to zwykły manewr celem odwrócenia uwagi od... siebie.

Ktoś pociąga sznureczki, ktoś dyktuje i podsuwa z Pragi mapy i dane cyfrowe, a Pierre, Tabouis, nieznany gość z „Temps'a" znany aż za dokładnie gość Pertinax z „Ordre" wraz z swym czcigodnym wydawcą Bure — piszą i piszą, że to Niemcy, że tworzą Ukrainę, że zagrożona cała Europa — w czyim interesie!

A w czyim interesie głos w tej samej ukraińskiej sprawie zabiera na łamach „Excelsior'a" aż sam pan generał Niessel, były szef francuski misji wojskowej w Polsce, cieszący się, może i nie bez racji ustaloną opinią przyjaciela Wielkiej Rosji! — Po co!

Żeby uwagę Niemiec odwrócić od kolonii, żeby ich apetyty skierować z Afryki na Ukrainę! Żeby świat zapomniał, czego to Włosi żądają w Tunisie, a czego w spółce akcyjnej kanału Sueskiego!

Nie chcemy tak niskich pobudek prasie francuskiej nawet podsuwać. I dlatego bardzo stanowczo będzie się opinia polska domagała wyjaśnienia przyczyn podniesienia przez prasę francuską tego alarmu ukraińskiego.

Żadne „głosy prasowe" nie pomogą na bieg historii. Kompromis w sprawie żądań włoskich jest nieunikniony. Któż będzie ryzykował losy 2 państw dla Dzibutti? Jaka Somalia opłaci Włochom zniszczenie bezcennych galeryj sztuki, a Francuzom np. Nicei, czy urządzeń portowych w Marsylii?! P. Z. niepotrzebnie zastępuje dyplomację sowiecką w trosce o Ukrainę. Atramentem nie zmienia się granic państwowych.

DOMINIUM ŻYDOWSKIE

„Robotnik" zamieszcza następujący nowy projekt rozstrzygnięcia problematu żydowskiego. Tym razem wychodzi on z kół zbliżonych do Ligi Narodów.

Dawny długoletni dyrektor sekcji ekonomiczno-finansowej Ligi Narodów, a obecnie zasiadający w Izbie Gmin jako poseł niezależny, znakomity socjolog angielski sir Arthur Salter ogłasza na łamach „Times'a" interesujący artykuł o zagadnieniu uchodźców żydowskich.

Salter stwierdza na wstępie, że równolegle z zarządzeniami, mającymi na celu udzielenie tymczasowego przytułku, podjęty być musi plan szerszy dla masowego osiedlania Żydów w koloniach lub innych zamorskich obszarach. Rząd brytyjski wystąpił coprawda z pewnymi propozycjami, z których naj-

(*Dokończenie na str. 4*)

Autograf Lenartowicza

Staruszek pochylił siwą głowę nad gazetą. Dwoiły mu się w oczach litery. Po chwili drżącymi palcami odsunął z obrzydzeniem zadrukowaną płachtę.

Podszedł do okna i spojrzał zamyślonymi oczami przez zamarzłą szybę na widniejący las sosnowy, na szare domki przedmieścia, rozrzucone wzdłuż wąskiej zaśnieżonej drogi. Usłyszał dalekie wycie zgłodniałego psa... Wrony z krakaniem wirowały nad lasem...

Rzucił okiem na portrety i obrazki, zawieszone na ścianach. Oto domek z oszkloną werandą, obrośniętą dzikim winem. Tam przeżył wiele lat szczęśliwych z ukochaną żoną, doczekał się dziatek, miał własny warsztat pracy, której oddawał się z zamiłowaniem. W czasie wielkiej wojny zabrano mu ojcowiznę troskliwie zebraną bibliotekę, rozkradziono cenne zbiory. Wygnany z rodziną w obce strony, był osadzony rok prawie w więzieniu smoleńskim przez bolszewików. Po powrocie do Mińska, zmuszony był szukać pracy, zmieniając miejsce pobytu. Zmarła żona, dzieci pracowały zdala od ojca. Ciężkie myśli tworzyły się w zbolałej głowie. Przetrwał wszystko; stracił siły, opuściła go dawna energia. Po pół wiekowej pracy, już nie był zdolny do niczego. Ogarnęła go obawa, że może stać się ciężarem dla dzieci, że skromna emerytura nie pozwoli mu być pomocnym tym, którzy tej pomocy będą potrzebowali.

Nie wie Wacław, co ma z sobą począć. Najczarniejsze powstają myśli o jego i dzieci przyszłości. Smutek i zwątpienie opanowały całą jego istotę.

Podszedł do etażerki, na której piętrzyły się albumy. Chował je troskliwie i woził z sobą. Dla obcych te albumy mogły być rzeczami niepotrzebnymi. Dla niego zaś były drogimi pamiątkami, w których odźwierciadlały się jego przeżycia od lat dziecinnych — do ostatniej chwili.

Machinalnie wybrał gruby, oprawiony w czarną skórę, jak dawniej nazywano „sztambuch", z wytłoczonym na oprawie rokiem 1877. Był wtedy szesnastoletnim „Waciem" uczniem rosyjskiego gimnazjum. Skrupulatnie zaczął zbierać rysunki i autografy kolegów, potym przyszła kolej na rodzinę, krewnych, przyjaciół, a nawet znajomych. Przez 60 lat zebrała się wielka ilość pamiątek, a każda z nich wiele mówiła o sobie. Odwracał kartkę po kartce. Bezzębne usta uśmiechały się pod siwym wąsem na widok rysuneczków dzieci i ukochanej wnuczki, zasępił się, odczytując autografy i wiersze zmarłych rodziców, żony, braci i krewnych. W końcu zwrócił uwagę na małą kartkę, wydartą, widocznie z zeszytu, a potym wklejoną do albumu.

Czytał półgłosem:

„Kochany Panie Wacławie:
„Serdecznie Ci dziękuję za przychylność, na którą u współziomków swoich starałem się zasłużeć *). Żyj zdrów i bądź zawsze dobrej myśli
Teofil Lenartowicz".
Florencja 4/II. 92.

Skąd dostała się ta kartka, adresowana do niego? W jaki sposób stał się właścicielem cennego autografu?

Zamyślił się głęboko...

Przypomniał..

— — — — — — — — — — — —

Przed pięćdziesięciu laty Wacław służył, jako podporucznik saperów w Mitawie. Tam zamieszkiwały wtedy, pochodzące przeważnie ze Żmudzi polskie rodziny, które pragnęły, by ich synowie odbywali studia w świetnie prowadzonym przez Niemców gimnazjum, gdzie rusyfikacja nie miała dostępu. Po ukończeniu gimnazjum, polska młodzież garnęła się przeważnie do Politechniki Ryskiej, urządzonej po europejsku; wykładali tam znakomici niemieccy profesorowie. Prawie wszyscy studenci, Polacy, wstępowali do polskich korporacji „Arkonia" i „Welecja". Dzięki „mitawczykom" i ówczesnemu prezesowi „Arkonii" Aleksandrowi Rossetowi, który był szkolnym kolegą Wacława w Odesie, miał możność bywania na tak zwanych „komerszach". Poznał wtedy filistra „Arkonii" inżyniera Floriana Wyganowskiego, jednego z założycieli tej drogiej dla każdego Polaka placówki kultury polskiej wśród Niemców **).

Dziwnym zbiegiem okoliczności Wacław po paru latach został wyznaczony do Wojskowej Komisji budowy koszar w Olicie nad Niemnem (w powiecie trockim). Do tej samej komisji, jako oficer rezerwy inżynier Wyganowski. Dwa lata wspólnej pracy, w otoczeniu sympatycznych oficerów batalionu pontonierów, którym dowodził Polak, pułkownik Węcławowicz, zbliżyły Wacława z Florianem. Od tego czasu „Wacek" stał się przyjacielem „Florka". Po zakończeniu budowy koszar, Wacław został przeniesiony z saperami do Grodna. Ciężkie to były czasy dla Polaków. Moskale wysilali się, by zrusyfikować, tak zwany „Siewiero - Zapadnyj Kraj" ***) — nawet oficerowie Polacy byli prześladowani. Zabraniano im mówić publicznie po polsku, nie wyznaczano oficerów Polaków na stanowiska odpowiedzialne, istniały nieliczne wakanse dla Polaków i określono dla nich procent, który przekroczyć nie było wolno.

Pod koniec roku 1891 Wacław otrzymał list od Wyganowskiego, w którym zawiadamia go o swym przybyciu do Grodna i prosi by zaszedł do ojca, u którego zamieszkał.

(*Dokończenie nastąpi*)

Wacław W.

*) Tak w oryginale.

**) Założonej w 1879 r.

***) Kraj Północno-Zachodni.

Walka o spadek po matce „Miss Europy“

Sprawa testamentu i opiekuna w sądzie

W Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego został ogłoszony wyrok w sprawie opieki nad mieniem ś. p. Supko, matki „Miss Europy“, p. Tatiany Masłowówny. O sprawie tej pisaliśmy wczoraj krótko na marginesie powództwa b. narzeczonego „Miss Europy“ milionera holenderskiego Eah Scholtena, który żąda od ciotki „Miss Europy“ zwrotu ok. 800 tysięcy złotych, ulokowanych przez niego w swoim czasie w przemyśle tekturowym Wileńszczyzny.

Sprawa opieki nad mieniem ś. p. Supko

WYPŁYWA ZE SPRAWY TESTAMENTU

matki „Miss Europy“. Jak już pisaliśmy ś. p. Supko w testamencie tym zapisała dość spory majątek w postaci 40 proc. udziałów w fabryce drożdży w Nowej Wilejce kilku swoim bliskim krewnym i córce.

Mąż ś. p. Supko uważa ten testament za krzywdzący jej córkę z pierwszego małżeństwa, p. Tatianę Masłowównę. P rtm. Supko chce, aby cały majątek po jego żonie przypadł „Miss Europie“ coby jak mówi, zabezpieczyło jej przyszłość pod względem materialnym. W tym też celu wytoczył proces o unieważnienie testamentu. Chce on dowieść, że testament jest nieważny z tego względu, ponieważ pani Supko w czasie jego sporządzania była już bardzo chora i

NIE ZDAWAŁA SOBIE SPRAWY Z TEGO CO CZYNI.

Pozatym p. rtm. Supko twierdzi, że żona jego wyrażała niezadługo przed śmiercią życzenie, aby cały majątek przeszedł w ręce osób jej najbliższych. P. Supko prosił sąd o zbadanie na te okoliczności świadków i biegłych. Sąd postanowił zbadać ich.

Strona przeciwna, to znaczy te osoby, którym na podstawie testamenu przypada majątek ś. p. Supko, a więc bracia Kowalewowie i inni stoją na stanowisku, że testament jest słuszny i zgodny z wolą matki „Miss Europy“.

Ciekawym szczegółem tej sprawy jest to, że p. Tatiana Masłowa nie przyłączyła się do protestu swego ojczyma, który, jak on sam mówi, staje w obronie jej interesów. Tak dalece nawet nie podziela zdania swego ojczyma, że

OBRONĘ TESTAMENTU PROWADZI TAKŻE JEJ OBECNY NARZECZONY, ADWOKAT.

Przed wynikiem procesu o unieważnienie testamentu mienie po ś. p. Supko powinno znajdować się zgodnie z przepisami prawnymi pod opieką osoby wyznaczonej przez sąd.

Opiekunką tego mienia była z początku p. Wiera Afanasiewowa. P. rtm. Supko prosił jednak sąd o wyznaczenie innego opiekuna, ponieważ, zdaniem jego, p. W. A. jest osobą zainteresowaną. Sąd przychylił się do prośby tej i wyznaczył

NOWEGO OPIEKUNA

w osobie p. radcy Zwierko.

Przeciwko tej decyzji wystąpili spadkobiercy (wg testamentu) ś. p. Supko, prosząc o przywrócenie opieki p. W. Afanasiewowej.

Właśnie w tej sprawie sąd ogłosił ostatnio wyrok, oddalający prośbę o przywrócenie opieki p. W. A. (z).

Parcelował dobra radziwiłłowskie

Dostał 1 rok i 6 miesięcy więzienia

Donosiliśmy już, że Hniećko Kazimierz mieszkaniec Folwarkowców pod Nieświeżem, wiosną br. „parcelował“ dobra radziwiłłowskie podając się za plenipotenta, a wydzielone działki nie wyłączając jezior, parków, ogrodów i zabytkowych budowli — sprzedawał po niebywale niskich cenach. Ponabierał on szereg łatwowiernych na mniejsze lub większe sumy.

Hniećko stanął przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Nieświeżu i został zasądzony na 1 i pół roku więzienia. Po wyroku wprost z sali sądowej odwieziono rzekomego plenipotenta dóbr radziwiłłowskich do więzienia baranowickiego.

Dochodzenie w sprawie kawiarni „Prater“

Została ostatecznie zlikwidowana jedna z największych kawiarń wileńskich „Prater“, założona w ub. r.

Likwidacją tej kawiarni zainteresowały się władze sądowo śledcze. Policja przesłuchała w tej sprawie b. właściciel przeciwko którym wpłynęły skargi do władz policyjnych.

Szczegóły dochodzenia trzymane są narazie w tajemnicy. (c).



187 robotników wyjechało z Brasławszczyzny do Łotwy

Do dnia 28 grudnia rb. z terenu pow. brasławskiego wyjechało na roboty sezonowe do Łotwy 187 robotników. Robotnicy ci mają już umowy zawarte na rok 1939 na warunkach ustalonych przez odpowiednie czynniki polskie i łotewskie.

Śmierć pod pociągiem

29 bm. o g. 22.55 na st. Hancewicze z chwilą ruszenia pociągu naprzód mieszkaniec wsi Jaśkowicze pow. łuninieckiego Marmuzewicz Makar, lat 43 wskakiwał jako pasażer bez biletu do wagonu i wpadł pod koła, doznając złamania obu nóg i wkrótce zmarł.

Wiadomości radiowe

WSPOMNIENIA Z SYLWESTRA.

Koncert rozrywkowy Niedziela 1 stycznia o godz. 17.30. Składa się z wyjątków operetkowych, piosenek i utworów tanecznych, w wykonaniu ulubionych artystów: Barbary Halmirskiej (piosenki i gwizd), Antoniego Iżykowskiego (piosenki), Hipolita Zawadzkiego (saksofon), zespołu mandolinistów „Kaskada“, oraz Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, niewątpliwie zainteresuje i sprawi zadowolenie miłośnikom muzyki lekkiej.

ZABAWA NA PRZEDMIEŚCIU.

Noworoczna zabawa na Łosiówce. Dowcip, zręczna szermierka słowna przedmiejskich Don Juanów, domorosła gra ulicznej orkiestry z garbuskiem na czele, wszystko to stanowi materiał interesującej audycji słowno-muzycznej w opr. Władysława Lachowicza i Wincentego Mackiewicza.

RADIOWY SYLWESTER 1938/39.

Sobota dnia 31 grudnia przyniesie właściwe koncerty sylwestrowe. O godz. 16.35 pianista Z. Dygat odegra „Karnawał“ Schumanna, najpiękniejszy obraz karnawału w muzyce poważnej. O godz. 19.15 rozpocznie się koncert rozrywkowy pod hasłem „Na wesoło pod jemiołą“, transmitowany z Rozgłośni Katowickiej. Wielki koncert wieczorny p.t. „Rok umiera, rok się rodzi, grać panowie, smutek szkodzi“ trwać będzie od godz. 21.15 do 23.59 i zapowiada się bardzo atrakcyjnie, tak ze względu na udział doskonałych artystów, jak i na dobór programu. W tym „Kalejdoskopie sylwestrowym“ znajdą się orkiestry: Symfoniczna i Mała P. R., Rozgłośni Poznańskiej i Lwowskiej; ze śpiewaków wystąpią: Lucyna Szczepańska, Jadwiga Konda, Mieczysław Salecki oraz pieśniarka Mira Grelichowska; na ksylofonie grać będzie Irena Pałuli, na wibrafonie M. Orzechowski, na skrzypcach E. Raabe i Artur Kopernok, a na saksofonie J. Mikutowski. Poza tym w koncercie weźmie udział Włada Majewska, Czesław Halski i Henryk Ładosz, „Chór Zbycha“, zespół wokalny K. Waberskiego i inni.

Od godz. 24.05 do 2 w nocy przygrywać będzie orkiestra taneczna.

Jak widać z tego zestawienia program sylwestrowy będzie bardzo urozmaicony i wesoły, tak że każdy kto spędzi Sylwestra przy aparacie radiowym powita Nowy Rok w nastroju pogodnym.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 3)

ważniejsza dotyczy Gujany brytyjskiej, ale Salter nie uważa, aby plany te w swej obecnej postaci rozwiązywały to zagadnienie szerzej. W grę wchodzi trzy i pół miliona Żydów w Polsce oraz około dwuch milionów z Węgier, Rumunii, Czechosłowacji i Litwy. Znaczny odsetek tych Żydów zostanie prawdopodobnie zmuszony do wyemigrowania. Pomijając bowiem szerzenie się doktryn rasistowskich i wzmagający się antysemityzm, odgrywają tu rolę czynniki nie chwilowe, przede wszystkim natury ekonomicznej.

Salter zwraca się do rządu brytyjskiego z apelem aby wprowadził w życie następujące postulaty: „rząd brytyjski winien nadać swym propozycjom formę konkretną przez podjęcie planów szeroko zakrojonej kolonizacji masowej. Byłoby rzeczą bardzo korzystną, gdyby W. Brytania podjęła inicjatywę, jest ona bowiem głównym mocarstwem kolonialnym, a przytem posiada specjalne doświadczenie w tej mierze. W. Brytania jest silnie zainteresowana w tym, aby pomóc światu w masowym rozwiązaniu zagadnienia uchodźców. Powodzenie takiego planu przysporzyłoby prestiżu w oczach opinii amerykańskiej i w innych krajach.

Głos ten jest jeszcze jednym dowodem, że zaogniony problemat zbliża się do swego rozstrzygnięcia.

PROSIMY O INWESTYCJE

„Goniec Warszawski“ zachwyca się dorobkiem turystycznym Zakopanego.

Era „wielkiej rewolucji“ kierowanej żelazną ręką obecnego dyktatora turystycznego, wicemin. Bobkowskiego, stara się jednakże nie tylko pchnąć masy do uprawiania popularnej turystyki, lecz równocześnie stworzyć realne podstawy dla tych nowoczesnych wędrówek ludów w postaci inwestycji terenowych.

Działalność ta rozwija się z niezwykłym w naszych warunkach pośpiechem. W ciągu trzech lat wybudowała Liga cały szereg popularnych hoteli turystycznych w najważniejszych punktach wycieczkowych, ostatnio zaś wystawiła na Podhalu kilkanaście nowoczesnych inwestycji na miarę europejską, w tym 3 górskie koleje w Krynicy i Zakopanem.

B. pięknie, ale kiedyż kolejka urządzeń turystycznąm na wielką skalę dojdzie do Wilna i Ziemi Wileńskiej?

Czekamy z niecierpliwością!

l.

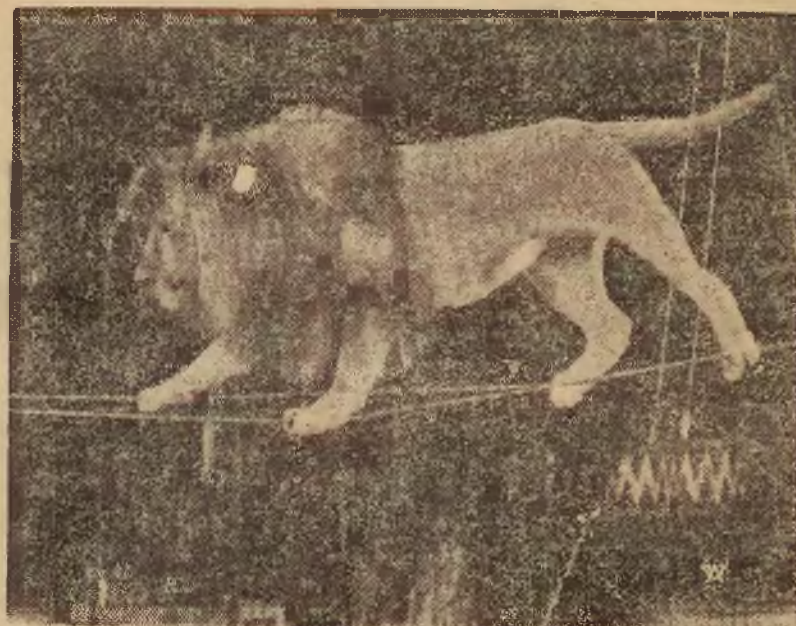
Piękna uroczystość w Zakładach ARDAL - PEPEGE w Grudziądzu

26 bm. w pięknie udekorowanej sali Żłobka Fabrycznego odbyła się staraniem Zarządu Sp. Skc. „Ardal“ gwiazdka dla dzieci robotników, zatrudnionych w Zakładach „Ardal - Pepege“ w Grudziądzu. Na sali oprócz dzieci zgromadzili się rodzice i przedstawiciele Zarządu fabryki oraz Wydziału robotniczego.

Przy wręczaniu dzieciom licznych podarków, Prezes Zarządu S. Mełup wygłosił do robotników przemówienie, w którym wyraził radość i zadowolenie, że w obchodzie gwiazdkowym bierze udział ponad 70 dzieci, znajdujących się w żłobku fabrycznym. Prezes ma nadzieję, że w przyszłym roku zarówno ilość dzieci jak i ilość zatrudnionych w fabryce robotników podwoi się. W odpowiedzi przedstawiciel wydziału robotniczego w imieniu 1750 robotników wyraził prezesowi Mełupowi podziękowanie za wysiłki położone nad utrzymaniem fabryki bez przerwy w ruchu, pomimo ciężkiej konkurencji.

Uroczystość odbyła się w nastroju podniosłym. Na zakończenie uroczystości odbyło się wręczenie dzieciom wartościowych podarków w postaci odzieży, mydła i łakoci oraz wszystkim 1750 robotnikom podarków gwiazdkowych w postaci cukru i mąki.

Popisy króla zwierząt



Niezwykle emcojonujące ewolucje lwa na linie, podczas wielkiego świątecznego przedstawienia w Deutschlandhalle w Berlinie.

Kurjer Sportowy

Mistrzostwa hokejowe Wilna

Zakończone już zostały mistrzostwa hokejowe Wilna z udziałem czterech drużyn: Ogniska KPW II, ZZS, Makabi i ŻAK-su.

Mistrzostwa były ciekawe ze względu na to, że jak Ognisko tak też i AZS wykazały stosunkowo wysoki poziom sportowy. Pierwsze miejsce zdobyli, jak było zresztą do przewidzenia, hokeiści Ogniska, którzy w decydującym meczu pokonali AZS 12:2, a Makabi 12:0.

Drugie miejsce przypadło AZS, który pokonał ŻAKS 12:0. Akademicy grać będą w meczach międzynarodowych o mistrzostwo Polski drużyn A klasowych Ognisko natomiast posiadające drużynę ligową zostało siłą rzeczy wyeliminowane z rozgrywek dalszych o mistrzostwo A klasy.

W klasie A okręgu wileńskiego pozostały więc tylko dwie drużyny: Ognisko i AZS, a Makabi i ŻAKS spadły do klasy B.

Hokeiści Warszawianki grają jutro w Wilnie

Na dwa mecze towarzyskie przyjeżdża do Wilna doskonała drużyna hokejowa Warszawianka, która w Wilnie spotka się z graczami Ogniska KPW. Mecze odbędą się na ślizgawce w Parku Sportowym Młodzieży Szkolnej. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w niedzielę 1 stycznia o godz. 11 min. 30.

Spotkanie rewanżowe odbędzie się w poniedziałek wieczorem o godz. 17 m. 30.

Warszawianka jest drużyną znaną. Posiada wicemistrzostwo Polski.

W drużynie Ogniska grać będą wszyscy najlepsi hokeiści Wilna. Skład Ogniska przedstawia się następująco: Wigura, Godlewski III, Sierdziukow, Godlewski I, Lakman, Godlewski II, Nuszel, Staniszewski, Ginter, Meyer, Okułowicz, Witwicki i Stankiewicz. Widzimy z powyższego, że Ognisko wystawia trzy linie ataków.

Orlewicz przyjedzie do Wilna

Polski Związek Narciarski postanowił w Wilnie zorganizować kurs unifikacyjny dla instruktorów i przodowników narciarskich Kurs rozpocznie się 9 stycznia i trwać będzie do 12 stycznia. Kierownikiem kursu będzie znany narciarz Zakopanego Marian Orlewicz.

Na kurs zgłoszeni zostali z Ogniska 6, AZS-u 5, KOP 4 i z przysposobienia wojskowego 2 narciarzy. Uczestnicy kursu w czasie ćwiczeń otrzymywać będą jednorazowe posiłki w schronisku narciarskim na Rowach Sapieżyńskich

Reprezentacyjna sztafeta Wilna w Zakopanem

Wileńskie władze narciarskie postanowiły wysłać z Wilna do Zakopanego reprezentacyjną sztafetę 4×10 km. Zawody odbędą się 29 stycznia w Zakopanem i mieć będą charakter zawodów eliminacyjnych przed ustaleniem reprezentacji Polski na zawody FIS.

Do reprezentacji Wilna brani są pod uwagę: Łabuć i Pimpicki, którzy bawią już w Zakopanem, a ponadto Zajewski, Starkiewicz i Hansen. Przed 8 laty Wilno brało udział w biegu sztafetowym o mistrzostwo Polski w Zakopanem i zajęło jedno z zaszczytnych miejsc.

Jubileusz narciarzy Ogniska KPW

Wyznaczony został termin jubileuszowych zawodów narciarskich Ogniska KPW, które w tym sezonie obchodzić będzie 10 lecie swego istnienia.

Zawody jubileuszowe z udziałem czołowych zawodników Zakopanego odbędą się 21 i 22 stycznia. Do zawodów tych organizatorzy zapraszają wszystkich narciarzy wileńskich.

Organizacja tych zawodów spoczywać będzie w ręku prezesa sekcji narciarskiej Ogniska KPW nacz. Duźniaka.

Lendzin wybiera się do Poznania

Stanisław Lendzin 5 stycznia walczyć będzie w Poznaniu z Jasińskim. Spotkanie to mieć będzie charakter walki eliminacyjnej przed wyznaczeniem reprezentanta Polski na mecz z Holandią w wadze muszej. Przypominamy, że Lendzin w końcu października miał się spotkać z Jasińskim, lecz, niestety do meczu nie doszło, gdyż Jasiński do Poznania nie przyjechał, a Lendzin pokonał Stempniewicza i zakwalifikował się do reprezentacji Polski na mecz z Łotwą.

Teraz pojedynek Lendzina z Jasińskim będzie tym ciekawszy, że Lendzin ma znacznie głośniejsze nazwisko niż Jasiński.

Popisy łyżwiarskie

które miały się odbyć 1.I 1939 r. w parku Żeligowskiego i na placu Marszałka Piłsudskiego — zostały przeniesione na dzień 6 bm.

KRONIKA

GRUDZIEŃ 31 Sobota	Dziś: Sylwestra i Melanii Jutro: NOWY ROK 1939 Wschód słońca — g. 7 m. 45 Zachód słońca — g. 2 m. 59

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 30.XII. 1938 r.

Ciśnienie 759
Temperatura średnia — 11
Temperatura najwyższa — 8
Temperatura najniższa — 20
Opad —
Wiatr południowy
Tend.: lekki spadek ciśnienia
Uwagi: pochmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Magistrat zwiększa wpływy miasta o 80.000 złotych.** Odbyło się kolejne posiedzenie budżetowe Zarządu Miasta, na którym zakończono rozpatrywanie strony dochodowej nowego preliminarza budżetowego.

W wyniku obrad postanowiono zwiększyć pozycję dochodową o 80.000 zł. w stosunku do sumy, jaką ustalił referat budżetowy Magistratu.

Globalna suma dochodów w nowym budżecie ma być również większa od sumy preliminowanej w preliminarzu bieżącym.

Wobec zakończenia rozpatrywania strony dochodowej, następne budżetowe posiedzenie Magistratu odbędzie się dopiero za tydzień. Na posiedzeniu tym rozpatrywany będzie nowy budżet po stronie wydatków.

— **140.000 zł na zakup kostki bazaltowej.** Zarząd Miasta, nauczony tegorocznym smutnym doświadczeniem z kostką, której brak w wielu wypadkach zahamował tempo robót i spowodował, że ulice, przez dłuższy czas po rozkopaniu, musiały być zamknięte dla ruchu kołowego — postanowił ewentualności takich uniknąć w nadchodzącym sezonie inwestycyjnym. W związku z tym Magistrat skupuje kostkę kamienną u okolicznych kamieniarzy. Niezależnie od tego projektuje się już obecnie nabycie kostki bazaltowej na sumę przeszło 140.000 zł.

Kostka bazaltowa jest nieco droższa od kostki kamiennej.

WOJSKOWA

— **Dodatkowa Komisja Poborowa.** Najbliższe dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej wyznaczone zostało na dzień 5 stycznia. Będzie to przedostatnie posiedzenie przed zarządzeniem poboru rocznika 1918.

Komisja Poborowa urzędować będzie w lokalu przy ul. Ostrobramskiej 25. Stawić się winni wszyscy mężczyźni, którzy we właściwym czasie nie uregulowali swego stosunku do wojska.

SPRAWY SZKOLNE

— **„Instytut Germanistyki".** Od Nowego Roku nowe grupy w nowym lokalu: **Wielka 2 m. 1** nad Sztrallem Pocztowym!

[illegible] STOWARZYSZEŃ

— **Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Żołnierzy I Polskiego Korpusu** urządza 6 stycznia 1939 r. o godz. 16 w sali Ogniska Kolejowego przy ul. Kolejowej 19, tradycyjny opłatek z udziałem członków Związku i ich rodzin. Po opłatku odbędzie się zabawa koleżeńska.

Zarząd prosi o zgłaszanie się wszystkich członków do lokalu sekretariatu przy ul. Słowackiego 17—48 celem zapisania się na opłatek.

Sekretariat czynny jest we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 15 do 17. W pilnych sprawach można zgłaszać się telefonicznie — telefon Nr 20-82.

RÓŻNE

— **Spotkanie Nowego Roku w „Palais de Danse"** zapowiada się, jak corocznie, doskonale. Obfity program artystyczny, specjalna dekoracja lokalu, a przede wszystkim jakość i obfitość jedzenia i trunków zadowoli niewątpliwie najwybredniejszych smakoszów. Ceny nie „słone". Zamówienia na pozostałe w ograniczonej ilości stoliki przyjmuje osobiście dyr. Kneolewski w godzinach popołudniowych.

ZABAWY

— **Dziś** w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego Polski Biały Krzyż urządza **„Noc Sylwestrową"** z łaskawym udziałem Czołowych Artystów Teatru „Lutnia". Dwie doborowe orkiestry. Tanie i smaczne bufety. Moc niespodzianek. Początek o godz. 22. Stroje wieczorowe.

NOWOGRODZKA

— **CO NAM PRZYNIESIE 1939 ROK?** Jest to pytanie frapujące zarówno młodych jak i starych. Każdy chciałby wiedzieć, jaką niespodziankę przyniesie mu nowy rok i jakimi drogami potoczy się życie. Czy i nadal będzie pełne trosk i niepokoju o dzień jutrzejszy, czy też nareszcie jakoś się ustabilizuje i znikną wszelkie kłopoty. Wielu przytem roi sobie przepiękne nadzieje. Może los się uśmiechnie i padnie wreszcie ta, od lat wyczekiwana wygrana? A może ktoś obdarzy bogatym spadkiem? Wreszcie kto wie, może jakiś skarb się znajdzie, albo meteor ze szczerego złota spadnie przed drzwiami? Na świecie wszystko jest możliwe.

Zapewne, rzeczywistość przechodzi czasami najśmielsze oczekiwania i fantazje. Możliwość wygrania na loterii jest coraz większa. Ale prawdziwy, realny skarb, gwarantujący lepszą przyszłość, zabezpieczający przed ruiną materialną — każdy może sobie stworzyć przez składanie swych oszczędności w Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowogródku.

K. K. O. jest bowiem naszą najpewniejszą skarbnicą, zabezpieczającą nasze wkłady całym majątkiem samorządowym powiatu nowogródzkiego (nieruchomości i podatki), całym majątkiem własnym, hipoteką dłużników i funduszem gwarancyjnym wszystkich Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce.

Oparte na takich niewzruszonych podstawach Komunalne Kasy Oszczędności w Małopolsce i Poznańskim potrafiły zabezpieczyć i wypłacić swoim klientom wkłady niemal w 100% pomimo wielkiej zawieruchy wojennej i dewaluacji pieniądza.

Składając swe oszczędności w Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowogródku, osiągamy podwójną korzyść i satysfakcję: 1) mamy spokój i pewność, że nasze pieniądze nie zginą, 2) włożony kapitał stale narasta procentami (do 5%), które obliczane są dwa razy w ciągu roku (30.VI i 31.XII) i 3) przez składanie swoich oszczędności w K. K. O. przyczyniamy się do rozbudowy życia gospodarczego całego powiatu, gdyż KKO puszcza gotówkę w obieg, zasilając handel, rolnictwo, przemysł, rzemiosło i wszelkie warsztaty pracy.

Gdy więc dzisiaj składamy przed sobą rachunek sumienia za rok ubiegły i układamy plany na rok następny, a dotychczas nie mamy jeszcze swojej książeczki oszczędnościowej KKO — pomyślmy o tym...

Adres: Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Nowogródzkiego w Nowogródku, Plac 11 Listopada.

— **Zarząd Nowogródzkiego Koła Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów** zawiadamia, że 9 stycznia 1939 r. o godz. 13 m. 30 w gmachu Sądu Okręgowego odbędzie się roczne Zgromadzenie członków Koła.

LIDZKA

— **List do Redakcji.** Do Redakcji Gazety „Kurjer Wileński" w Wilnie, ul. Biskupa Bandurskiego 4.

W związku z notatką umieszczoną w gazecie „Kurjer Wileński" z dn. 7 grudnia 1938 r. Nr 336 (465) w rubryce „Kronika Lidzka" zatytułowaną: „Anonimy na dyrektora Ubezpieczalni Społecznej" — proszę o umieszczenie sprostowania treści następującej:

1) prawdą jest, że zostałem zwolniony z pracy w Ubezpieczalni Społecznej na podstawie art. 25 p. 4. Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r.

2) nieprawdą jest, ażebym był zwolniony za anonimy wysyłane do władz centralnych w Warszawie.

3) nieprawdą jest, abym w sprawie wysyłanych anonimów był przesłuchiwany.

Czesław Krąkowski.

NIEŚWIESKA

— **Dyscyplinarne dochodzenie przeciw wójtowi.** Wydział powiatowy w Nieświeżu wytoczył dochodzenie dyscyplinarne przeciwko wójtowi gm. howeźniańskiej Adamowi Głowińskiemu za bezprawne korzystanie z dóbr gminnych.

— **Zrzeszenia młodzieżowe,** istniejące na terenie pogranicznej gminy Łań, pow. nieświeskiego, urządziły imprezę dochodową na rzecz odbudowania spalonej przed kilku tygodniami [illegible]dzielni spożywczej. Całkowity dochód [illegible] około 100 zł. przekazano spółdzielni „[illegible]

— **Konferencja gospodarcza.** Odbyła się w Nieświeżu dwudniowa konferencja personelu instruktorskiego Okr. Tow. Organizacyj i Kółek Rolniczych, na której omówiono program działalności na rok 1939.

Ponadto uchwalono przystąpić do intensywnej budowy w zagrodach gospodarskich silasów (betonowe zbiorniki na przygotowywanie kiszonek).

Udział w konferencji wzięli: insp. Izby Roln. inż. Bobiałyński, kier. oddz. Izby Letowt i insp. oświatowy Sieczko.

— **ŚWINIA PRZYCZYNĄ POŻARU.** W folwarku Rymaszewskiego Jana w Howeźnie, pow. nieświeskiego wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dom, chlewy piwnice, budynki gospodarcze a w nich 3 krowy, kilka cieląt, świnie, owce z jagniętami i narzędzia gospodarskie.

Prawdopodobnie ogień powstał wskutek nieostrożności przy opalaniu obok stodoły zabitej świni. Ogień objął momentalnie dom, z którego z trudem zdołali wydostać się domownicy, zajęci w tym czasie ćwiartowaniem zabitej świni.

BRASŁAWSKA

— **Za brudy we młynie.** Starosta powiatowy brasławski, ukarał w drodze karno-administracyjnej Lejzera Byka, właściciela młynu w Słobódce, grzywną w wysokości zł 100 z zamianą w razie nieściągalności na 4 tygodnie, aresztu za brudne utrzymanie młynu i posesji otaczającej młyn.

WOŁYŃSKA

— **NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI PRZY PRACY. W lesie ks. Radziwiłła przy wsi Bierezce podczas wywożenia drzewa z lasu 31-letni Michał Szkil, mieszkaniec wsi Biereściany, dostał się między wozy i przygnieciony przez nie poniósł śmierć na miejscu.**

Na st. kol. Sienkiewiczówka w pow. łuckim podczas przetaczania wagonu na skutek własnej nieostrożności przyciśnięty został do rampy zbożowej mieszkaniec w. Nowosiołki, pow. dubieńskiego Paweł Markulicz, który doznał zgniecenia klatki piersiowej i zmarł po paru godzinach.

Skradziono 2 lisy

Prywatnemu hodowcy lisów w Nieświeżu Postaremczakowi skradziono 2 lisy. Policja odnalazła jedną skórkę z zabitego lisa u niejakiej Chładowskiej.

Ofiary

W. i E. Orczykowscy zmiast wizyt świątecznych, składają na rzecz bezrobotnych zł 10.

— **Zapisz się na członka Oddziału Grodzkiego Wil. Woj. T-wa Przeciwgruźliczego, Wilno, Wileńska 27 m. 1.**

Kiedy otrzymuje Pan(i) gazetę?

Mieliśmy w ostatnich dniach szereg reklamacji z powodu opóźnienia w dostarczeniu „Kurjera Wileńskiego" naszym Prenumeratorom poza Wilnem i w Wilnie. Działo się to nie z winy wydawnictwa, a jedynie albo z winy poczty, albo roznosicieli. Ponieważ chcemy usunąć wszystkie braki w dostarczaniu naszego pisma, a o wielu z nich nawet możemy nie wiedzieć, prosimy naszych Czytelników o reklamowanie wszystkich wypadków spóźnionego dostarczania pisma. Najlepiej wg wzoru na odwrocie pisemnie lub telefonicznie na nr 99.

Administracja.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Sędzia z Zalamei" w Teatrze na Pohulance.** Dziś, w sobotę dnia 31 grudnia o godz. 20 jedna z najlepszych komedii Calderona de la Barca **„Sędzia z Zalamei"** w przekładzie Edwarda Porębowicza, w inscenizacji dyr. Kielanowskiego. Jest to barwne widowisko renesansowe, dające fragment z życia Hiszpanii z okresu jej rozkwitu w XVI wieku, w którym odżyją nieśmiertelne typy komedii dell.arte z Żołnierzem-Samochwałem na czele. Jest to próba wskrzeszenia przed oczyma współczesnego widza teatru renesansowego w jego ówczesnej formie wraz ze sztuką aktorską tej epoki. Muzyka na oryginalnych motywach hiszpańskich prof. T. Szeligowskiego. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Gołusowie.

— Jutro, w niedzielę dnia 1 stycznia 39 r. o godz. 20 „Sędzia z Zalamei".

— **Sylwester na Pohulance.** Artyści Teatru Miejskiego na Pohulance zapraszają wszystkich niezagrypionych, a żądnych zabawy Wilnian, na Wesołą Rewię SYLWESTROWĄ, która odbędzie się w Teatrze na Pohulance — dziś, w sobotę dnia 31 grudnia 1938 r. o godz. 23.30. Na całość Rewii złoży się humor, taniec i śpiew. W programie 20 obrazów, między in.: „Co robić?...", „500 złotych, Migawki, Przegląd repertuaru, Telefonistka, Emulacja, Na posterunku itd. Udział bierze cały zespół artystyczny.

— **Gałązka rozmarynu" na niedzielnej popołudniówce!** Jutro, w niedzielę dnia 1 stycznia 1939 r. o godz. 16 — przedstawienie popołudniowe wypełni ciesząca się dużym powodzeniem, sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka Rozmarynu" w reżyserii Zie mowita Karpińskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— **Dzisiejsze wieczory „Rewii Sylwestrowej" w „Lutni".** — Dziś o godz. 8 m 15 i 11 m. 30 odbędą się dwa wieczory „Rewii Sylwestrowej", specjalnie przygotowanej dla powitania Nowego Roku w wesołym nastroju.

Z poszczególnych numerów na wyróżnienie zasługują: 8 minut operetki, Porcelana holenderska, Poczta Większagoła, Szantaż, Ośla serenada, Bolero, Tango notturno, Dynamit, Lambeth — walk, Przepióreczka, symfonia podwórza, Na gruzach Pompei i inne. Udział bierze cały zespół artystyczny.

— **Popołudniówka niedzielna w Lutni** Jutro o godz. 4 m. 15 p. p. na przedstawieniu popołudniowym po cenach zniżonych ukaże się operetka kameralna **„Król na jedną noc"** w premierowej obsadzie z J. Kulczycką w roli głównej.

„Krysia Leśniczanka" w poniedziałek ukaże się po raz ostatni **„Krysia leśniczanka"**

— **Teatr dla dzieci.** Jutro o godz. 12 m. 15 w południe grane będzie wielkie widowisko dla dzieci i młodzieży oraz najszerszej publiczności **„Betleem Polskie"** Rydla urozmaicone śpiewami, tańcami i intermediami.

RADIO

SOBOTA 31 grudnia 1938 r.

6,57 — Pieśń poranna; 7,00 — Dziennik poranny; 7,15 — Muzyka z płyt; 8,00 — Program na dzisiaj; 8,05 — Muzyka poranna; 8.50 — Czytanki wiejskie: Z gawęd Wincentego Pola; 8,00 — Przerwa.

11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audycja południowa; 13,00 — Wiadomości z miasta i prowincji 13,05 — Małą skrzyneczkę prowadzi Ciocia Hala; 13,20 — Piosenki; 13,30 — „Nasza Sylwestrówka" — audycja słowno-muzyczna w opr. W. Borkowskiego z udziałem orkiestry dętej KOP; 14,00 — Przerwa.

15,00 — Teatr wyobraźni dla dzieci: „O biedzie co miała siedem kostek" — słuchowisko; 15,30 — Muzyka obiadowa; 16,00 — — Dziennik popołudniowy; 16,08 — Wiadomości gospodarcze; 16,20 — Kronika literacka; 16,35 — Robert Schumann: „Karnawał" wykona Ignacy Dygat; 17,00 — Nabożeństwo na zakończenie „Starego Roku"; 18,00 — Noworoczne przemówienie wojewody wileńskiego; 18,15 — Muzyka polska; 18,30 — Audycja dla Polaków za granicą; 19,15 — Na wesoło pod jemiołą — koncert rozrywkowy; 20,35 — Audycje informacyjne; 21,00 — „Cyklon" powieść mówiona; 21,21 — „Rok umiera rok się rodzi — grać panowie smutek szkodzi" — wielki kalejdoskop rozrywkowy; 23,59 — Powitanie Nowego Roku; 24,00 — Muzyka taneczna; 2,00 — Zakończenie programu.

1	PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY 2	DOWÓD NADESŁANIA PRZEKAZU ROZRACHUNKOWEGO 3
Na zł. ____ gr. ____	Na zł. ____ gr ____	Na zł. ____ gr ____
imię, nazwisko i adres wpłacającego	złote słowami: ____ gr. ____	
	Odbiorca: **Kurjer Wileński** ul. Biskupa Bandurskiego 4	Odbiorca „KURJER WILEŃSKI" Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.
	Poczta: Wilno I	
Nr. rozrachunku: 1.	Nr. rozrachunku: 1.	Nr. rozrachunku: 1.
Dzień wpłaty	Nr. wpłaty ____ Dzień wpłaty (podpis przyjmującego) Stempel okręgu	Nr. wpłaty ____ (podpis przyjmującego)

Chcieli pobić członków komisji wyborczej

a znaleźli się za kratkami

Z polecenia władz sądowych zostali aresztowani m-cy wsi Kirkucie, gm. mielegiańskiej, pow. święciańskiego Piotr Czybir i Feliks Kazimieraniec.

Czybir i Kazimieraniec 12 grudnia rb. na czele grupy kilkunastu mieszkańców okolicznych wsi wtargnęli do lokalu gromadzkiej komisji wyborczej w Janańcach, obsypali wyzwiskami urzędujących tam członków komisji wyborczej i usiłowali ich pobić.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie ustaliło osoby prowodyrów tego najścia, którzy znaleźli się za kratami.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa z uprzejmą prośbą o łaskawe składanie w biurze Komitetu, ul. Ostrobramska Nr 25 — używanego obuwia i odzieży dla bezrobotnych.

REKLAMACJA

Do Administracji „Kurjera Wileńskiego"
Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4, tel. 99.

1) „Kurjer Wileński" nie został dostarczony wcale w dn. ....

2) Został dostarczony z opóźnieniem dn. .... o godz. ....

3) Stale otrzymuję pismo o godz. ....

4) Czy jest to zdaniem Pana (i) dostatecznie wcześnie, czy też pożądane byłyby zmiany i jakie? ....

(Czytelny podpis)

Dokładny adres: ....

PAN

Dziś początek seansów o g. 2-ej
Wolna przeróbka powieści
T. Dołęgi-Mostowicza

OSTATNIA BRYGADA

w filmie

Prawo do szczęścia

Obsada: **Gorczyńska, Barszczewska, Wysocka, Zbyszko Sawan, Junosza-Stępowski, Sielański, Pichelski** i inni.

Kolorowy nadprogram Sala dobrze ogrzana

UWAGA! Dziś o godz. **12 w nocy** w kinie **„PAN"** specjalny dodatkowy

Seans Sylwestrowy

powieść Dołęgi-Mostowicza
Ostatnia Brygada w filmie **„Prawo do szczęścia"**

Sala Kina **MARS** | Tylko dziś, w sobotę 31 grudnia 1938 roku o godzinie 8-ej i 10-ej wiecz.

Wesoła Rewia Sylwestrowa

p. t. **„Buzi cmok — na Nowy Rok"**

Udział biorą: **Barbara Halmirska, Leon Warski,** Dziadźka Wińcuk, Trio Vald, Stenia Podolska, Wanda Wańkowiczówna, Barbara Topolnicka, Wiktor Bowgird, Piotr Harny oraz Eugeniusz Żahorski.

Szczegóły w afiszach. Sala dobrze ogrzana. Ceny biletów od 54 gr.

Nieodwołalnie ostatni dzień. Tylko 3 seanse: 2—4—6 **„GEHENNA"**

Chrześcijańskie kino **ŚWIATOWID** | Dziś. Arcywesoły program świąteczny! Wspaniała polska komedia muzyczna

Szczęśliwa trzynastka

Na czele rekordowej obsady: **Grossówna i Sielański**
Początki seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta od godz. 1-ej

Tytuł czasopisma: KURJER WILEŃSKI
Okres prenumeraty:
Adres odbiorcy czasopisma:
Nr. listy rozrachunkowej
wpisano
sprawdził
Data nadania
Nr. listy rozrachunk.
UWAGA: Wszelka korespondencja...

CASINO | Dziś Perła produkcji francuskiej. Wielki film erotyczny

„POKRZYWDZONA"

(Poprzedni tytuł **ŻĄDZA**). W rolach gł.: **Jean Galland,** Jeanne Boitel i Franc. Rosay Dramat człowieka, pozbawionego cech męskości. Walka z pokusą zdrady. Poświęcenie męża, cienie na szczęściu. Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 2—4 6—8—10.15

HELIOS W Sądz... godz. **12** i **1.15** — specjalny program ... Mouse i rodzeństwo Ceny od 25 gr

UWAGA! Od godz. 3 ... strowa rewelac. rewia dodatków p. t.

MICKY MOUSE i rodzeństwo

w 8 częściach oraz 2) czarująca

FRANCISZKA GAAL

w filmie **„MIODOWY MIESIĄC".** Tylko dziś ostatni seans o godz. 9.30

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2

Pola Negri w swoim najnowszym i największym filmie

„TANGO NOTTURNO"

Nadprogram: DODATKI Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

OGNISKO | Świąteczny program! Chluba polskiej kinematografii Arcydzieło wg głośnej powieści T. Dołęgi-Mostowicza p. t.

ZNACHOR

W rol. gł.: **Junosza-Stępowski,** Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Węgrzyn i inni
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Sygnatura: Km 767/38.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wołożynie Brunon Gruźdź, mający kancelarię w Wołożynie, ul. Wojciechowskiego Nr 77 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 stycznia 1939 r. o godz. 8 w Ławskim Brodzie, gm. Zabrzezie, odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Wandy Kazimiery Rodziewiczowej, składających się ze 153 sztuk drzew ściętych, sosnowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 3060.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym

Dnia 22 grudnia 1938 r.

Komornik (—) B. Gruźdź

Obwieszczenie
O LICYTACJI

Na podstawie Rozp. Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), 1 Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż w styczniu 1939 roku odbywać się będzie w dniach 3, 10, 13, 17, 20, 24, 27 i 31 od godz. 10 w Sali Licytacyjnej przy ul. Niemieckiej 22 sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, zajętych na pokrycie należności Skarbu Państwa oraz innych wierzycieli.

Przeznaczone do sprzedaży przedmioty oglądać można na miejscu sprzedaży w dniu licytacji między 9 a 10.

Naczelnik Urzędu
(—) M. ŻOCHOWSKI.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJĘ młode jamniki rasowe, czarne i bronzowe. Gatunek angielski i francuski, Wilno, ul. Mostowa 15—8.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTÓR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul Wileńska Nr 28 m. 3. tel. 277.

DR. MEDYCYNY
A. Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15-64
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—2 róg ul 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

PRACA

Potrzebna NIANIA z pierwszorzędnymi referencjami do 8-mies. dziecka. Zgłosić się osobiście, Hotel Bristol, pok. 15 od 10—11 rano.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY przy Wileńsko-Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowisko lekarza asystenta w szpitalu żydowskim w Lidzie. Bliższe informacje i składanie podań w Kancelarii Izby (Dąbrowskiego 10—2) w terminie do 14 stycznia 1939 r.

Handel i Przemysł

Balowe, wizytowe SUKNIE, kwiaty, torebki. **W. NOWICKI, Wilno Wielka 30,** tel. 30-08 **jedwabne pantofelki, pończoszki, bielizna.**

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego z kuchnią, najchętniej w okolicy Antokola. Zgłoszenia do Administracji Kurj. Wil. pod „Bezdzietne małżeństwo".

POTRZEBNY od zaraz w centrum miasta **lokal** pięciopokojowy na piętrze. Zgłoszenia pisemne dla Tymańskiego, ul. Wiwulskiego 8-a m. 3.

RÓŻNE

STARSZA EMERYTKA poszukuje drugiej emerytki dla wspólnego urządzenia się w Wilnie. Oferty kierować pocz. Stasiły, J. Jakubowska.

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej — Wilno, ul. Śniadeckich 3 (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

SIOSTRA (b. studentka medycyny), zastrzyki, bańki, masaż, kateteryzacja. Przyjmuje dyżury. Wilno, ul. Portowa 6 m. 1, N. Kreniowa.

Nieświeskie

ELEKTROWNIA nieświeska chcąc uprzystępnić szerokim masom ludności korzystanie z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlania ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarczych i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł miesięcznie, żelazka, kuchenki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 29. oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. **Wydaje pożyczki** członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkich ... oraz trzodę chlewną.

BARANOWICKIE

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAŚ, Baranowicze, Nowogródzka 2, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radioodbiornik „Echo", względnie „Elektrit".

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowicze, Szeptyckiego 31, tel. 218. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

Kino „APOLLO"
w Baranowiczach
Dziś wielki podwójny program:
Pierwsza i druga seria egzot. filmu
Indyjski grobowiec
i dramat wschodni
Tygrys Esznapuru

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; **Maria Aleksandrowiczowa** — wiadomości z Wołynia; **Zbigniew Cieślik** — kronika zamiejscowa; **Włodzimierz Hołubowicz** — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; **Witold Kiszkis** — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); **Eugenia Masiejewska-Kobylińska** — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; **Kazimierz Leczycki** — przegląd prasy; **Józef Maśliński** — recenzje teatralne; **Anatol Mikułko** — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; **Jarosław Niecięcki** — sport; **Helena Romer** — recenzje książek; **Eugeniusz Swianiewicz** — kronika wileńska; **Józef Święcicki** — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kollarewskiego, Wileńska 14